Historia Jednej Skarpetki

Na kaloryferze suszyła się jedna skarpetka. Leżała smutna, dlatego że druga bliźniaczka gdzieś się zgubiła.

-To już mój koniec, słyszałam że skarpetki bez pary trafiają do śmietnika. A ja tak chcę zostać ze swoim właścicielem. Zawsze byliśmy ulubionymi skarpetkami.

Tak leżała i myślała skarpetka, aż trafiła w ręce chłopca, który bardzo lubił pieski. Skarpetka wystraszyła się, bo pomyślała że trafi do kosza na śmieci, ale bardzo się ucieszyła gdy usłyszała że chłopiec pobiegł do mamy i poprosił o pomoc.

-Mamo! Pomóż mi, to moje ulubione skarpetki, ale jest tylko jedna - krzyknął chłopiec.

-Synku wiem, że ty je bardzo lubisz ale, jedna nam się zgubiła. Mam dobry pomysł, żeby Ci nie było smutno zrobimy pieska z tej skarpetki - odpowiedziała mama.

Chłopiec wziął nożyczki, a mama igłę z nitką i razem zrobili pacynkę.

Skarpetka była szczęśliwa ponieważ dostała drugie życie. Chłopiec bardzo ją lubił i często się z nią bawił.

